

Wspomnienie ks. Cieślara

Data publikacji: 19.04.2010 16:05

□

Z niedzieli na poniedziałek (19.04.2010) w wypadku samochodowym w Rogowie niedaleko Łodzi zginął zastępca biskupa Kościoła Ewangelicko – Augsburgskiego w Polsce, biskup Mieczysław Cieślara. Postać biskupa wspomina na łamach Portalu Śląska Cieszyńskiego: Ks. Jan Byrt (czytaj: [Nie żyje biskup Mieczysław Cieślara>>>](#))

Tę informację przyjąłem dzisiaj z totalnym zaskoczeniem ! Przecież widziałem go w sobotę w Warszawie jeszcze w TV na pożegnaniu ofiar katastrofy pod Smoleńskiem gdzie reprezentował nasz Kościół i przyszedł pożegnać w imieniu Kościoła wszystkich tragicznie zmarłych a szczególnie naszego ks Adama Pilcha , który był mu bliski . Wiedziałem ,że zastępuje tragicznie zmarłego śp Adama Pilcha , który zginął w Prezydenckim Samolocie pod Smoleńskiem ! Tę informację o jego śmierci przyjąłem wierząc mi jak informację o tragedii pod Smoleńskiem !!!.

Biskupa Mieczysława Cieślara - "dusza człowiek " nie sposób go nie znać - tak jak wszyscy Studenci teologii poznałem na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie bo tam był wykładowcą ! Wykłady z nim cudowne spotkania to jak kazania a egzaminy to była największa przyjemność ! Z drugiej strony my górale Wiślanie mieliśmy u niego specjalne względy tak mnie się wydawało. Był bowiem wielkim patriotą i lokalnym też ! Zawsze pełen miłości i wiary . Wydawało mi się i po dzień dzisiejszy mam takie zdanie ,ze on się chyba nigdy nie potrafił zdenerwować ani pokłócić . Z tego co wiem był takim spowiednikiem wielu księży . Zawsze dającym trafne pełne miłości rady . Wielu miało go za takiego "Ojca duchowego " Przyznam ,ze ja troszkę żałowałem ,ze nie jest bliżej Diecezji Cieszyńskiej bo też chętnie bym do niego z wieloma problemami pojechał - posłuchać jego pełnej miłości rady !

To nie przesadzę dusza człowiek szlachetny "góral z Wisły "i była to chodząca miłość i dobroć tak go odebrałem ! Był u mnie w Szczyrku , kochał bowiem chodzić po górach ! Praca z nim to największa przyjemność . Dlatego też był zastępca biskupa ! Wiślanin zadomowił się tam w tej Łodzi ! Tam go Bóg powołał. Zostawił wspaniałe wspomnienie o góralu z Wisły w Łodzi . To muszę powiedzieć był taki jeden z ostatnich wybaczenie ,że użyję tego słowa "Mohikanin " z Wisły . chyba wiadomo co mam na myśli wierzący ,szlachetny pełen miłości i dobroci góral ! Dusza wierzącego i pełnego miłości górala ! Tak go zapamiętam Takich jak on coraz mniej w tych naszych groniach świat zmienia górali ale on się nie dał zmienić ! Przywiązany do starych tradycji , wiara, miłość, dobroć.

Czytaj również:

- [Nie żyje biskup Mieczysław Cieślara>>>](#)